

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o.o. p. w. Nowemiasto-Pomorze.

Adres telegr. „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 1 lutego 1927.

Nr. 14

Co się dzieje w Chinach?

Prawie całe Chiny dziś ogarnął płomień powstania, które ma znamiona i wojny domowej politycznej i głębokich wstrząsów społecznych. Jest w tem i dąże bolszewizmu, ale też i dąże nacjonalizmu. Chiny to olbrzymi kolos — bo liczący 400 milj. mieszkańców. Narazie ten kolos jeszcze bezwładny dzięki zacołaniu w kulturze i dzięki dziwnej a dla nas wprost niezrozumiałej skostniałości tejże. Ale gdy się zbada z etargu i niemocy, to może on się stać bardzo niebezpieczny nie tylko dla całej Azji, ale i Europy.

O co chodzi przy tych wszystkich obecnych gwałtownych wewnętrznych zaburzeniach? Należą w tym olbrzymim kolosie chińskim rozmaite prądy społeczne i polityczne, które gwałtownie się ze sobą ścierają i wywołują wewnętrzne eksplozje. Trudno sobie zapamiętać dziwaczne nazwiska poszczególnych generałów chińskich stojących na czele tych prądów — i prowadzących pomiędzy sobą zściekle, krwawe a okrutne walki. Ale to pewna, że te wewnętrzne walki są zwiastunami budzenia się do nowego życia politycznego i społecznego owego olbrzymiego kolosa. Bez względu jednak na to, pod jakimi hasłami chwilowo walczą poszczególne oddziały i poszczególne armie chińskie i poszczególni generałowie, nie ulega żadnej wątpliwości, że cały ten ruch rewolucyjny jest przedewszystkiem żywiołowym odruchem całej rasy chińskiej przeciw cudzoziemcom, a szczególnie Anglii. Już od lat dziesiątek, a nawet i setek, Europejczycy, na czele Anglii i Amerykanie, jak niemniej Japonia, uważają Chiny za dogodny zerowisko dla siebie. Ponieważ w Chinach bezład i niemoc ogromna oraz brak ich mieszkańcom nowoczesnej kultury, energii i ducha przedsiębiorczości, przypływają liczni cudzoziemcy, zalewają miasta chińskie, tworzą osady i rozmaite ważne pozycje, aby niedoświadczonych, naiwnych, nieporadnych Chińczyków wyzyskiwać, nimi się posługiwać dla zdobycia sobie bogactw i dobrobytu. Wszystkie większe miasta chińskie mają dziś całe dzielnice zamieszkałe przez cudzoziemców a przedewszystkiem Anglików. Ci cudzoziemcy wyzyskują niemilosierdzie apetycznie ociążają ludność chińską, gromadzą ogromne bogactwa używając ich często na najrozmaitsze zbytki, wystawne życie, hulanki i niemoralne życie. Tem oczywiście gorszą i druznią coraz bardziej lubyczną ludność, która w swoim własnym kraju czuje się sługą i niewolnikiem obcych przybyszów.

Otoż te obecne zaburzenia, to nic innego jak żywiołowy odruch całego tego wielkiego narodu przeciw owej rabunkowej gospodarce i bezwzględnej wyzyskowi ekonomicznemu uprawianemu w stosunku do Chin przez cudzoziemców a szczególnie przez Anglików 400 milj. Chińczycy chcą być gospodarzami we własnym kraju, nie chcą się pozwolić nadal wyzyskiwać, pragną urzeczywistnić hasło: „Azja dla Azjatów“. Może nie dziś ani jutro, ale z biegiem czasów dojdzie to hasło do urzeczywistnienia i Chiny zdołają potargać te rozmaite obraże, które im opasały dla swych celów egoistycznych rozmaite białe narody. A wtenczas za ich przykładem pójdą i inne narody azjatyckie, a wtedy przedewszystkiem otrzyma cios śmiertelny wszechświatowa potęga brytyjska. Bo obadzą się i Indje, pójdą za nimi i inne narody azjatyckie i zrzucą ze siebie jarzmo angielskie, a wtenczas Anglia utraci swe panowanie nad światem i stanie się państwem takim jak i inne państwa europejskie ograniczone tylko do własnego swego kraju.

Położenie w Chinach pogarsza się.

Londyn, 27. 1. Sytuacja w Chinach zaostrza się. Rząd kantański, w którym główną rolę odgrywa minister spraw zagr. Czen, były ambasador w Waszyngtonie i radca legacji w Londynie, znający dobrze Europę — ogłosił w Hankau manifest, w którym preklamując niezależność południowych Chin od administracyjnych wpływów obcych mocarstw żąda zniesienia wszelkich przywilejów europejskich na terenie Chin, ale zarazem oświadcza gotowość do rokowań i obowiązuje się chronić mienie obcych obywateli.

Zapowiedziana wysyłka wojsk angielskich do Szanghaju podnieca jednak bardzo masy ludności

chińskiej i także na północy przejawia się silne wżenie, skierowane przeciw Anglii. Gdyby przyszło do wojny, trzeba się liczyć z konsolidacją całych Chin w imię

patryjotyzmu i obrony praw chińskich przeciw Anglii. W dominjach angielskich nie widzą ochoty do zbrojnego mieszania się w zwikłania chińskie. —

Warunki objęcia teki ministerstwa spraw wojsk. przez gen. Sosnkowskiego.

Zwolnić uwięzionych generałów!

Jak wiadomo, generał Sosnkowski w czasie rewolucji majowej postrzelil się i ledwo przy bardzo intensywnej opiece lekarskiej utrzymo go przy życiu. Gdy już mógł odbywać rekonwalescencję, wyjechał na dalszą kurację zagranicą.

Gen. Sosnkowski — jak donosi „Gazeta Warszawska Poranna“ — otrzymał po swoim wyjeździe zagranicę, propozycję objęcia teki ministra spraw wojskowych. Gen. Sosnkowski uzależnił jednak swą zgodę na przyjęcie tej teki od uwolnienia i rehabilitacji uwięzionych generałów oraz oddania mu wolnej ręki w sprawach personalnych. Podobno Piłsudski przychylił

się obecnie do żądań gen. Sosnkowskiego. W każdym razie nominacji gen. Sosnkowskiego nie należy oczekiwać przed końcem jego kuracji tj. przed upływem dwóch miesięcy.

Dodać należy, że w kołach politycznych coraz częściej słyszy się pogłoski o mającym nastąpić w najbliższym czasie uwolnienie gen. Rozwadowskiego.

Warunki podane przez p. gen. Sosnkowskiego świadczą o jego charakterze i czujności sumienia. Pan gen. Sosnkowski był przez całą kampanję wojenną adiutantem Piłsudskiego i z nim razem był więziony w Magdeburgu.

Komunikat Pata w sprawie religii w szkołach.

Warszawa, 26. 1. W związku z podaniem w prasie komentarzami, które fałszywie oświetlają okólnik w sprawie religii katolickiej ze strony miarodajnej, dowiadujemy się:

Sprawa praktyk religijnych młodzieży szkolnej nie dawała i nie daje na terenie szkół powodu do żadnych tarć. O tem, jakoby obowiązek wczyszczania uczniów do spowiedzi pozostawał w sprzeczności a ich wolności sumienia — mowy być nie może, gdyż zasady

religii katolickiej wykluczają możliwość spowiedzi wymuszonej i przewidują tylko obowiązki dla wiernych. Władze szkolne mają też najzupełniej wystarczające gwarancje ze strony najbardziej autorytatywnych czynników duchownych, że zmuszanie do spowiedzi kogokolwiek, kto nie chciałby do niej przystąpić dobrowolnie, nie będzie miało miejsca i nie pociągnie dla nikogo żadnych nieumyślnych skutków.

Nowela do ustawy emerytalnej.

Przychylając się do postulatów urzędniczych w sprawie rewizji ustawy emerytalnej w Polsce, rząd ogłosił wkrótce nowelę do ustawy, regulującej prawa emerytalne pracowników państwowych.

A więc w pierwszym rządzie zwolni od opłat na fundusz emerytalny samych emerytów, którym dotychczas stracono 3 proc. wposzeń na równi z pracownikami, będącymi w służbie czynnej.

Dotychczasowa ustawa w razie awansu urzędnika strącała w ciągu roku połowę różnicy w usposzczeniu, jakie osiągnął wskutek swego awansu. Postanowienie to rząd obecnie znosi.

Urzędnikom, zwolnionym ze służby przed nabyciem praw emerytalnych nowela przyznaje specjalne odprawę: trzymiesięczną przy okresie służby do 5 lat i 6 miesięczną po 5 latach służby.

Wreszcie nowela reguluje zaliczanie pracy zawodowej i w służbie samorządowej. A więc urzędnikom, mającym 5 lat służby państwowej zalicza się z pracy zawodowej lub samorządowej 50 proc. czasu, mającym 10 lat służby państwowej — 75 proc. czasu pracy zawodowej i w samorządach, mającym zaś 15 lat służby — cały okres pracy zawodowej prywatnej i samorządowej.

Zdracy Ojczyzny. — Komuniści-posłowie w więzieniu.



Od lewej ku prawej: Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski i Wołoszyn.

Ustawa przeciw komunistom.

Wśród wniosków zgłoszonych w Sejmie, jest wniosek wzywający rząd, aby do 2 tygodni opracował ustawę przeciw komunistom.

Jen. Bałachowicz miał być zastrzelony przez hurtki białoruskie na polecenie Kominternu.

W związku z toczącą się sprawą likwidacji białoruskich organizacji zamachowych i komunistycznych na kresach, władze bezpieczeństwa w Białowieży natrafiły na zorganizowany spisek białoruskich komunistów, skierowany przeciwko osobie generała Bałachowicza.

Znany ten partyzant, najbardziej zainawdzony przez komunistów, miał być zgładzony na polecenie Kominternu.

W tej sprawie zainteresowany był specjalnie centralny komitet komunistycznej partji Zachodniej Ukrainy. Na głowę generała wyznaczono nadzwyczaj wysoką nagrodę. Generał Bałachowicz miał być zastrzelony we wsi Podolany, gdzie go miano wciągnąć w zasadzkę, zaprosiwszy na chrzciny.

Ciekawą jest rzeczą, że jeden z aresztowanych, niejaki Pisarewicz, niedawno powrócił z Sowietów, gdzie wyrzucił nielegalnie i powrócił stamtąd z instrukcjami a pomiędzy „hurtkowcami“ odgrywał decydującą rolę

Nowemias to, dnia 31 stycznia, 1927 r.

Kalendarzyk. 31 stycznia, Poniedziałek, Piotr Nol., w: 1 lutego, Wtorek, Brygida, p. Ignacy, biz. Wschód słońca g. 7—18 m. Zach. słońca g. 16—21 m. Wschód księżycy g. 7—21 m. Zach. księżycy g. 16—17 m.

Z miasta i powiatu.

Występy Kazimierzy Rychterówny.

Lubawa. Wybitną atrakcją dla naszego obywatelstwa stanowi zapowiedziany wieczór recytatorcki K. Rychterówny. Sztuka Kazimierzy Rychterówny, twórcza i oryginalna, rozporządza nieprzebranym bogactwem środków technicznych, a oparta na wrodzonych i pierwszorzędnych warunkach głosu oraz na wnikliwym, głęboko uczuciowem i inteligentnem ujęciu wygłaszanych utworów jest prawdziwem zjawiskiem na polu kultury żywego słowa. Zna ją cała Polska po najdalejze kresy. Od Gdańska po Wilno, od Śląska po Wołyń. Znasz ją kolonie polskie w Paryżu, w Berlinie, we Wiedniu, znasz nasi robotnicy na Śląsku Niemieckim, we Francji: w Amiens i w Rombas. I na tem polega ideaowa zasługa wielkiej artystki: jako interpretatorka stycydział wielkich poetów, czarem muzyki żywego słowa zainwala tysiące słuchaczy w kraju i na obczyźnie do przeżywania kilku chwil „górnie“, w sferze ideałów, wzniósłych uczuć i myśli. Objawiając na wielostronnej barwie swego głosu piękno polskiego języka, w całym bogactwie jego plastyki, kolorytu i muzyczności, spełnia Rychterówna szczytne zadanie wychowawczy młodego pokolenia, budząc w niem umiłowanie języka i literatury ojczystej. W oczekiwaniu biesiady artystycznej, kreśli my te słowa, jako zachętę dla tych, którzy dotychczas nie mieli sposobności poznania tej, naprawdę wielkiej, sztuki Kazimierzy Rychterówny.

Spóźnione.

Lubawa. Jak inne Stowarzyszenia Młodzieży tak też i Towarzystwo nasze w Lubawie obchodziło swoją gwiazdkę w salce zebrań. Aby wieczór ten jak najlepiej urozmaicić, starał się Zarząd już kilka dni przedtem przez różne kolekty i zakupywanie, aby chociaż małe podarunki móc rozdać między swych członków. Po kolekcie dzielono i ważono wszystko w składzie p. Potrykusa, który fundował wszystkie tytki na paczki. W uroczysty wieczór stawili się członkowie jaknajliczniej. Posiedzenie otworzył prezes. Następnie wyttamaczył patron, ks. dziekan Kasyana, znaczenie dzielenia się opłatkiem. O śpiewano kilka kołęd. Następnie rozdawano podarunki pomiędzy członków, którzy z niespodzianką wiele się ucieszyli. Bawiono się w najrozmaitszy sposób aż do późna, przedewszystkiem śpiewano dużo kołęd, do których drh. sekretarz przygrywał na harmonijam.

Równocześnie dziękuje zarząd towarzystwa na tem miejscu z całego serca wszystkim obywatelom tam. miasta, którzy dobrowolnemi datkami przyczynili się do urozmaicenia i do wzbogacenia tego gwiazdkowego wieczoru.

Między innymi ofiarowali następujący pp.: Piotrowicz Maks, 1 ft. cukierek, Dembowska (cukiernia) 4 tabliczki czekolady, Leskova Maksowa 2 kiełbasy, Bloch Roman (cukiernia) 1 ft. karmelków, Jarkiewicz Bolesław, ul. Kasnera 2 tabl. czekolady orzechowej, Kaspzycka A. 4 lasterka, 5 papierościków, 4 paczki bibulek i 2 fajki, Kaszubowski R. drogerja 2 butelek kolońskie wody i 3 pudełeczka pudru, Karczewski, restauracja 1 butelkę wina krajowego, Kant Antoni 3 paczki pierników, Szulc Leon 2 zł, Lamparski 1 ft. cukierek, Sachocki ul. Gdańska 3 paczki pierników, Świnarski 2 zł, Jarkiewicz Józef, ul. Zamkowa 2 kawalki mydła do mycia, Jankowski Fr. 1/2 ft. orzechów, 2 paczki pierników, 1/2 ft. cukierek, Pływacz 3 paczki katarzynek, Will 6 grzebieni i różne łakocie czekoladowe, Psuty 1 paczkę katarzynek, Przeradki Leopold 1 zł, Łukasewski Maks 1 paczkę katarzynek.

Brał z dwóch stron.

Ladny to poseł, ten p. poseł Wojewódzki. — Był i konfidentem polskiej defesywy deauucjując swoich kolegów i sarazem płatnym agentem bolszewików w.

Warszawa, 28. 1. Dzisiejszy „Głos Prawdy“ podaje na naczelnem miejscu rewelacyjny artykuł, dotyczący działalności posła Sylwestra Wojewódzkiego (N. P. Ch.), który występując jako „obronca ludu białoruskiego“ przez dłuższy czas w okresie piastowania mandatu poselskiego pełnił funkcje płatnego konfidenta defesywy. Udzielał on informacyj o stosunkach białoruskich i robił różne doniesienia personalne. Niektóre jego relacje dotyczyły wypadków tak ciężkich, że w razie gdyby władze sądowe stwierdziły prawdziwość tych relacyj, dane jednostki stazaneby zostały na długoletnie więzienie. Robotę tę poseł Wojewódzki usrawiał przez czas dłuższy jako członek klubu „Wyzwolenie“ mniejwięcej do końca r. 1923. Zaznaczyć należy, że w okresie tym członkami klubu „Wyzwolenia“ byli równocześnie posłowie Bartel, Miedziński.

Rewelacje „Głosu Prawdy“ wywołały w kołach sejmowych olbrzymie wrażenie. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przed porządkiem obrad zabrał głos poseł Poniatowski (Wyzwolenie) i oświadczył, że wobec rewelacyj o posle Wojewódzkim w interesie Sejmu leży, aby zarzuty postawione mu były jak najszybciej abandoned. Mówca zwraca się z zapytaniem do marszałka Sejmu, co zamierza uczynić w tej sprawie. Marszałek

odpowiedział, że zarzuty przeciw pos. Wojewódzkiemu są tak ciężkie, że aż zdają się być nieprawdą. „Zwrócić się — oświadczył marszałek — do rządu po informacje w tej sprawie, bo gdyby nawet pos. Wojewódzki nie zażądał sądu marszałkowskiego, a muszę zaznaczyć, że zwrócił się o to do mnie przed kilku minutami, to musiałbym z urzędu wszcząć tę sprawę“.

Wicepremier Bartel, zabierając głos, zauważył, iż w niemiejszym stopniu niż marszałek Sejmu, był uderzony rewelacjami „Głosu Prawdy“. „Uruchomiłem cały aparat — oświadczył wicepremier — aby dojść, czy zarzuty są słuszne. Już ten materiał, jaki dotąd zdobyto zabrać, stawia rewelacje „Głosu Prawdy“ na płaszczyźnie zupełnej prawdy. (Głosy w całej Izbie: „haha!“).

Bartel dostarczył materiału w sprawie posła Wojewódzkiego.

Warszawa, 28. 1. Dziel o godz. 13.30 wicepremier Bartel dostarczył zapowiedzianego materiału marszałkowi Ratajowi w sprawie posła Wojewódzkiego, o którym szeroko rozpisal się „Głos Prawdy“.

Na posiedzeniu Sejmu w dalszym ciągu obradowano nad budżetem.

Min. Dobrucki o doli nauczycieli.

Warszawa. Pan min. sen. dr. Dobrucki przyjął delegację zarządu głównego Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych. Delegacja przedstawiła panu ministrowi rozmiary krzywdy wyrządzonej w szeregach nauczycieli szkół średnich, przez t zw. ustawę sanacyjną, podkreślając, że krzywdy tej nie naprawia uchwalona przez komisję budżetową Sejmu nowela po ustawy sanacyjnej orsz domagała się znów zniesienia całkowitego ustawy sanacyjnej. Pan Minister uznając, po-

dobnie jak jego poprzednicy, ustawę sanacyjną za złą, zapewnił, że zrobi wszystko, co będzie w jego mocy, by słusznym żądaniom nauczycieli szkół średnich zadość uczynić, dodał jednak, że może to się stać jedynie w ramach zrównoważonego budżetu państwowego, waszatkos za, co może w drodze rozporządzenia ministerjalnego być dla ulżenia doli nauczycielstwa zrobione, pan minister przyrzekł uczynić.

O pożyczkę dla Polski wyjechali do Ameryki prof. Krzyżanowski i p. Młynarski.

Warszawa, 28. 1. Dzisiaj wyjeżdżają do Ameryki prof. Adam Krzyżanowski i zastępca prezesa Banku Polskiego p. Młynarski. Prof. Krzyżanowski należał do współpracowników s. Kemmatera, wyjazd przeto jego w towarzystwie p. Młynarskiego, który już kilkakrotnie konferował na drodze półkoli ze sferami finansowemi daje wskazówkę, w jakim celu obaj ci wyslan-

nicy wyjeżdżają. Warto przy tej sposobności zaznaczyć, iż w Warszawie bawi od jakiegoś czasu p. Klopsock, wybitny pośrednik finansowy, dzięki któremu poznał się swego czasu p. Gliwic z Dillonem. P. Klopsock nie reprezentuje żadnego koncertu finansowego, ale odgrywa rolę pośrednika.

Sprawę twierdz wschodnio-pruskich rozstrzygnie arbitraż.

Paryż, 27. 1. Prasa francuska, która dotąd dość optymistycznie zapatrywała się na przebieg wersalskich rokowań wojkowych, radzi obecnie zachowywać w tej sprawie wstrzeżniężliwóó.

Kwestja twierdz niemieckich na granicach wschodnich nie jest jeszcze uregulowana. Nie jest też wykluczone, że zapadnie uchwała, by poddać ją arbitrażowi.

Nowy rząd i to prawicowy Marxa w Niemczech.

Berlio, 28. 1. Ustalono na dzisiejszem posiedzeniu frakcji koalicji listę nowego gabinetu w składzie jak następuje: kanclerz i minister okupowanych obszarów — Max wicekanclerz — Hergt (niem. narodowy) sprawy zagraniczne — dr. Stresemann (nar. part. ludowa), sprawiedliwość — Graes (niem. nar.), finanse — Koebler (centrow) gospodarstwo — dr. Curtius (nar

part. ludowa), praca — dr. Blas (cent), poczta — Schä z (bawar. part. ludowa), sprostowacja — Schiel (niem. nar.), reichswehr — Gessler (bezpartijny).

Z uwagi na to, że pomiędzy sobą frakcje nie mają dotychczas porozumienia, ogłoszone nastąpi w ciągu dnia jutrzejszego.

4—5 miliardów na obronę Francji.

Walosek prawicy o natychmiastowe przystąpienie do pracy.

Paryż, 27. 1. Na wczorajsem posiedzeniu komisji wojkowej podczas dyskusji nad projektem ustawy o organizacji całego narodu na wypadek wojny, skrajna prawica złożyła wniosek, by niezwłocznie przystąpić do prac niezbędnych dla zabezpieczenia

państwa: budowę dróg i kolei, sieci telegraficznej, lotnisk, magazynowania broni i amunicji, a przedewszystkiem miejsc ufortyfikowanych i połączonych ze sobą. Prace te ukończone być mają w ciągu 12 lat, a ogólny koszt wynosić ma 4—5 miliardów franków.

J. GORLIC. 14

NARZECZONA Z „TITANIKA“.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— A teraz dam ci małe wyjaśnienie, moja córko — ciągnął dalej zmieniony wuj. — Jestem rzeczywiście jedynym bratem twej matki, którą kochałem. Tutaj w tym nowym świecie, do którego przed laty przywędrowałem ubogi jak mysz kościelna, zwą mnie Fredem Webbem. Szczęście i trochę rozumu dopomogły mi do wybicia się. Dzisiaj jestem jednym z najbogatszych ludzi w Nowym Yorku. Chciałem się przekonac, czy przybędziesz przez morze do wuja, przy którym czeka cię tylko ubóstwo i praca. Daj mi rękę, córeczko! Wysłał zwycięsko z próby. Będziesz nadal dzielila ze mną me szczęście; będziesz żyła jak księżniczka.

Helena cofnęła się z okrzykiem, bliska omdlenia. To odkrycie przybito ją.

Miljoner objął z uśmiechem prawie nieprzytomne dziewczę.

— Od tej chwili, córeczko, nie będzie ci na niczem zbywało. Gdybym ci jednak powiedział, że za takie bogactwo i blask, jakim cię otoczą, postawię jeden warunek...?

— Warunek? — Helena spojrzala na wuja. Prawie, że się ucieszyła, iż wuj mówił o jakimś warunku.

Chciała czemś okupić to szczęście, które tak nagle na nią spadło. Ta myśl uspokoiła ją cokolwiek.

— Wprawdzie warunek, o którym wspomniałem — ciągnął dalej Fred Webb — jest nowem szczęściem, nową łaską losu dla ciebie. Musisz się mianowicie w najbliższych dniach zaręczyc. Mam dla ciebie narzeczonego!

— Narzeczonego?

Helena opamięta powoli rękę, którą chciała otoczyć szyję wuja. Słowo „narzeczonego“ trafiło ją w samo serce.

— Jest to syn człowieka, z którym robiłem przez ważną część moich interesów i zarobiłem miliony. Mój przyjaciel nie żyje już. Na lożu śmierci przyrzekłem mu jednak, że jego synowi, który — bądzmy szczerzy — żył trochę lekkomyślnie, wyszukam za żonę kobietę, z którą mógłby być szczęśliwy i któraby go sprowadziła na drogę uczciwości i pracy. Nie spoglądaj na mnie takim przerażonym wzrokiem! Patrz, tutaj jest jego fotografia. Już w najbliższych dniach poznasz go osobiście.

Starzec wziął z biurka fotografię, oprawioną w piękne ramki i pokazał ją Helenie.

Młoda dziewczyna zachwiała się. Drżący okrzyk wydarł się z jej ust. Na fotografii przyszłego swego narzeczonego, którą jej pokazał wuj Fred, ujrzała człowieka, o którym mogła myśleć tylko ze wstrętem i pogardą, ujrzała.. Sidney Mac Hollistera.

Fred Webb uważał okrzyk, który się wyrwał z ust dziewczyny, za oznakę wielkiej radości z powodu milej niespodzianki.

— Doskonale, moje dzieciku! Widzę, że człowiek, którego ci przeznaczyłem za męża, podoba ci się. Gdy go poznasz osobiście, zachwycisz się nim. Jest on wprawdzie lekkomyślnym, młodym człowiekiem, ale wysłałem go w podróż, aby go oddalił od złego towarzystwa w Nowym Yorku. Tam w Europie uspokoi się z pewnością. Oczekuj go z powrotem w przyszłym tygodniu. Ponieważ zaś nie wątpię, że ty moje dobre, piękne dzieciku, również podobać mu się będziesz, tak, jak on tobie, sądzę, że za dwa tygodnie może się odbyć ślub.

Tutaj w Ameryce — ciągnął milioner dalej, stawiając z powrotem fotografię na biurku — trochę prędzej decydujemy się na małżeństwo niż w Europie. Tutaj młodzi poznają się, zakochują i ...żenią! I to wszystko zazwyczaj w przeciągu dwudziestu czterech godzin. Ale, co tobie jest, droga Helenko? Na Jowisza, dziewczyno, spoglądasz na mnie takim dziwnym wzrokiem! Zdaje mi się nawet, że masz łzy w oczach!

Helena oddychała ciężko.

— Przebac mi, drogi wuju — odparła bolesnym głosem — przebasz mi, że ja, którą obypnęzasz tylmi dobrodziejsztwami, już zaraz przy wstępie do twego domu muszę ci przynieść wiadomość, która cię bardzo, bardzo dotknie.

Fred Webb słuchał w napięciu. Jego stalowo szare oczy przybrały wyraz nienności.

— Niedobra wieść? Coby to mogło być? Powiedz proszę!

(C. d. n.)

Jesnerski Leon 1 kielbasę, Jarnuszewski Aleks 7 paczek papieru listowego, Pięńczewski 1 kielbasę, Wilanowski mian butelkę wina „Ryneta”, Tysler Fr. 2 paczki serników, Krzwicki Jan, drogerja 3 kawalki mydła, Trauer Henryk 2 paczki pierników i 1/4 ft. karmelków, Lichoński Józef 1 butelkę wina.

Z Pomorza.

Sprawozdanie sądowe.

Lidzbark. W środę, dnia 26 bm., odbyły się rozprawy sądu I instancji pod przewodnictwem p. sędziego Brażewicza. Jako ławnicy zasiadywali pp. Filipowski z Radoszk i Melinowski z Samina. Na wokandy było 5 spraw. Leczkowski Władysław z Lidzbarka został ukarany na grzywnę w wysokości zł 40 — za sprawioną lichwę mieszkaniową. Palkowski Karol z Lidzbarka emerytowany niemiecki urzędnik kolejowy wyraził się o Polsce jaknajbardziej niechętnie. Rozgłosił on publicznie między innymi i takie zdanie, że Polska skradła Niemcom Pomorze, za co czeka Polskę jeszcze sromotna klęska i kara Boża. Sąd wziął pod uwagę wiek p. i skazał go tylko na 50 zł grzywny. (Wymiar takiej kary wydaje nam się zbyt łagodny).

Najciekawszą była sprawa przeciwko 5 Żydom z Lidzbarka i to przeciwko Joel Irka Mocnemu, Szaja Mocnemu, Zeliga Mocnemu, Szlama Mocnemu, Szlama Sargała. Sprawa ta jest epilogiem napaadu sličnego na robotnika Apoliniarego Wypicha z Lidzbarka. Opamiętaliśmy już dawniej w jak bestjaliski sposób znaleźli się oskarżeni na W. Różnica ta znana już jest na najbliższym terenie ze swoich bijatyk. Pamiętamy wszyscy jeszcze obicie innych robotników, starego Krügera i awanturę w bóżnicy, gdzie nawet policja wkroczyć musiała. Rozprawa ta niezabicie wykazała, że napad ten był z góry uplanowany. Kiedy W. chciał się chronić ucieczką przed napadem tych rozbestwionych ludzi krzyknęli za nim że go i tak zabiją. Prokurator wniosł dla każdego karę więzienną i to na 3 miesiące dla Joel Irka Mocnego 300 zł grzywny. Sąd jednak wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i skazał Szlama Mocnego na 300 zł grzywny i Szaja Mocnego na 200 zł grzywny. Resztę oskarżonych uwolniono. Pozostałe sprawy odroczone.

Święcili Wilusia geburstag 27 stycznia.

Grudziądz. O bezczelności Niemców grudziądzkich świadczy fakt następujący: Gromada Niemców, chcąc uczcić urodziny cesarza Wilhelma (II) zebrała się onegdaj na ulicę Grudziądzką i poczęła wznosić okrzyki na cześć byłego cesarza. Towarzyszący Niemcom łobuzy puścili w powietrze kilka rakiet świetlnych. Cała ta banda, zanim ktokolwiek mógł przeszkodzić prowokacji, rozeszła się do domów.

Brak denaturatu w Grudziądzu.

W Grudziądzu daje się odczuwać dotkliwy brak spirytusu denaturowanego, co wobec silnych mrozów stanowi klęskę dla ubogiej ludności.

Diecezja chełmińska.

Ingres Najprzew. X. Biskupa Okoniewskiego odbędzie się definitywnie w drugą niedzielę po Wielkiej nocy, dnia 1 maja.

Dowiadujemy się, że Ojciec św. udzielił na wniosek Najprzew. X. Biskupa Okoniewskiego Kapitułe Chełmińskiej przywileju noszenia ubioru pałackiego.

Wielkie to odznaczenie podnosi Kapitułę naszą i stawia ją na równi z Kapitułami innych katedr polskich, które takim przywilejem cieszą się oddawna. Jest on jakby nagrodą za mężną, wytrwałą obronę wiary św., kiedy w wiekach minionych nowinki ianowiercze szerzyły się na obszarze Rzeczypospolitej. Przywilej ten przyczynił się też niemato do uświetnienia nabożństwa w przastarej katedrze naszej chełmińskiej, a senatowi duchownemu diecezji chełmińskiej doda zaszczytne blasku.

Statystyka diecezjalna.

Według zestawienia statystycznego, dołączonego do kalendarza diecezjalnego dla księży (directorjum) na rok 1927 diecezja chełmińska liczy dusz 860.372 (w roku poprzednim było 848.334, przyrost wynosi więc 12.038 dusz).

Kapłanów jest w diecezji 515 (w poprzednim roku 489), z których 22 znajduje się na emeryturze, a 19 poza granicami diecezji. W ciągu roku 1926 zmarło 5 kapłanów (w poprzednim 16).

Seminarjum duchowne liczy 105 kleryków (10 więcej niż w r. 1926), a mianowicie na czwartym kursie 11, na trzecim 16, na drugim 35, na pierwszym 43.

Zakonników (lub członków zgromadzeń religijnych) jest w diecezji 29, zakonnice (członkowie zgromadzeń rel., przeważnie Siostry Miłosierdzia) jest 363.

Dekanatów liczy diecezja 26, kościołów parafialnych 260, kościołów filjalnych 15, kaplic publicznych 76

Najstarszym kapłanem diecezji jest ks. radca duchowny Juliusz Schmidt w Fordome, który skończył 12 lipca br. 90 lat życia, a 4 maja br. 65 lat kapłaństwa. Po nim następuje co do wieku ks. proboszcz emeryt Heliodor Łaszewski w Toruniu, który 13 marca br. skończy 89 lat i ks. proboszcz emeryt Wiktor Schlegler w Chełmie, który 27 listopada br. skończy 86 lat życia.

Złoty jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie 10 czerwca br. ks. proboszcz Brunon Schultz z Lignów.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą w dniu 16. marca br.: ks. Franciszek Hermann, proboszcz w Świekatowie, ks. Augustyna Hoppe, proboszcz w Przysiersku, ks. Stanisław Jarczyński, prob. w Mokrem

Ogniste strzały.

Na ogłoszenie w „Drwęcy” nr. 13 przez pana M. Borka, dyrektora Banku ludowego, niepodjęcia strzały ognistej ugodzonego przez p. B. Chelkowskiego, ponawiam strzałę takową z grona robotników należących do tow. Powstańców i Wojaków. Zaznaczając, że zależy nam bardzo na rozwoju i dobru tow., tembardziej, że jako członek, wojak, stojący na straży wzorowego żołnierza i obywatela, mam na celu budzenie obowiązków obywatelskich. Składam jednocześnie 5 zł na zakup sztandaru dla miejscowego tow. Powst. i Wojaków i strzelam w druha Bronisława Perłowskiego.

Nowemiasto, 29. I. 1927.

Steina, robotnik.

koło Grudziądza, ks. Edward Keister, prob. w Biskupicach, ks. Aleksander Lesiński, proboszcz emeryt w Chylonji, ks. Bolesław Pokorski, prob. w Wudzynie, ks. Zygmunt Różycki, kuzal w Zieleniu, ks. Robert Sarnowski proboszcz w Chwaszczynie.

Tylko dla „zaproszonych gości”.

Tczew. W nadchodzącą sobotę, w sali Strzelniczej konsuli niemieckiej w Toruniu wygłosi odczyt o Japonji. Daje do myślenia daje fakt, że wstęp na odczyt będą mieli tylko specjalnie zaproszeni goście.

Z dalszych stron Polski.

800.000 dolarów w spadku.

Poznań. Kondaktor kolejowy p. Bakowski otrzymał od notariusza w Waszyngtonie zawiadomienie, że za oceanem zmarł bezdzietnie jego brat Antoni Bakowski, pozostawiając mu w spadku 800 tysięcy dolarów. Można sobie wyobrazić radość p. Bakowskiego, który jako kondaktor kolejowy zamuszony był ze swoich skromnych poborów utrzymywać żonę i pięcioro dzieci. Poznań ma szczęście!...

Dwie katastrofy automobilowe.

Warszawa. W nocy z dnia 24 na 25 bm., na przejeździe kolejowym pomiędzy stacjami Sirzebrzeszynie a Topolezą, na linii kolejowej Rejowiec—Kęzecz, pociąg towarowy najechał na auto osobowe, którem jechał wicewujewoda wołyński p. Potocki. Auto odwrócone przez pociąg uległo rozbiciu, a wicewujewoda doznał złamania obu rąk i ogólnych kontuzji.

Na szosie koło Dakli, wskutek nieostrożności szofera wpadło onegdaj do rowa auto. Jadący właściciel apteki w Dakli wraz z dziećmi, doznali bardzo ciężkich obrażeń, szofer zaś uległ złamaniu nóg. Odwieziono ich do szpitala.

Posel Miedziński



(„Wyzwolenie”) — nowy minister poczt i telegrafów.

Msg. Lauri



nuncjusz papieski w Warszawie — Kardynałem. (Wręczenie biretu kardynalskiego odbyło się 25. stycznia br. na Zamku w Warszawie).

Ostatnie wiadomości polityczne.

Projekt dekretu prasowego uwzględnił szereg poprawek.

Minister sprawiedliwości ma jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia przesłać Radzie ministrów rezultat swych prac nad skierowaną doń opinią zrzeszeń dziennikarskich o nowym dekrecie prasowym. Wedle pogłosek, nowy dekret uwzględni szereg też, przez te zrzeszenia wysuniętych.

O parcelację dóbr duchownych.

W związku z konkordatem przewidującym parcelację dóbr duchownych ks. prymas Hlond złożył wizytę ministrowi reform rolnych prof. dr. Witoldowi Staniewiczowi.

Sledztwo w sprawie strzałów na Salejówek umorzono.

Wczoraj sąd okręgowy warszawski, zgodnie z wnioskiem prokuratora, umorzył sledztwo z powodu nienjawienia sprawców strzelania i zamachu na marszałka Piłsudskiego w dniu 11 maja r. ub. w Salejówku. Sędzia, który prowadził sledztwo, ustalił jedynie, że dnia 11 maja 1927 r. istotnie jacyś podejrzani ludzie ostrzelali kierownika grupy, ochraniającej Salejówek, jednak na ślad sprawców tych strzałów nie udało się natrafiać, mimo poszukiwań, podanych przez oddział II sztabu generalnego.

W pierwszym rządzie praca dla inwalidów wojennych.

Warszawa, 28. 1. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych skierowało wszystkich wojewodów, do tymczasowego wydziału samorządowego we Lwowie i do Prezydenta m. st. Warszawy okólnik, w którym poleca, aby władze wspomniane przestrzegaly obowiązujących przepisów, jeżeli chodzi o procentowe zatrudnianie inwalidów wojennych w instytucjach i urzędach, co dotychczas stale jest omijane.

Zgon biskupa Matulewicz.

Wilno, 28. 1. Oficjalny telegram, jaki nadsłał dziś kowieńska kurja do tutejszej kurji arcybiskupiej, potwierdza wiadomość prywatną o śmierci b. biskupa wileńskiego ks. Jerzego Matulewicz. Ks. Matulewicz zmarł 27 b. m. o godz. 4 rano w Kownie po operacji ślepej kiszki. Pogrzeb odbędzie się 29 b. m. w Kownie w tamtejszej Bazylice. Jako przedstawiciela ks. arcyb. wileńskiego i tutejszej kurji wyjadą do Kowna szambelani papiescy ks. dr. Visconti i ks. Lucjan Chalecki.

10 000 dol. znaleziono u Taraszkiewicza.

Warszawa, 26. 1. Dzienniki donoszą, że u aresztowanego posła Taraszkiewicza znaleziono 10.000 dolarów. Jest rzecz oczywista, że poseł Taraszkiewicz nie mógł rozporządzać tak pokazanym majątkiem osobistym i dlatego nie ulega wątpliwości, że Taraszkiewicz czerpał te pieniądze ze źródeł obcych.

Zamierzenia wielkich zamówień Peru w Polsce.

Warszawa, 27. 1. Polski konsul generalny w Peru zawiadomił ostatnio ministerstwo przemysłu i handlu, że rząd peruwiański nosi się z zamiarem zamówienia w Polsce kilkaset wagonów kolejowych i kilku okrętów towarowych w stoczni gdańskiej. W związku z tem ministerstwo przemysłu i handlu zwołało na jutro konferencję zainteresowanych czynników.

Wycieczka Polaków z Ameryki uczestników walk o Niepodległość — do Polski.

Gdańsk, 28. 1. „Baltische Presse” donosi z Gdyni, że w połowie czerwca rb. przybędzie tu ze Stanów Zjednoczonych wycieczka Polaków amerykańskich w liczbie 300 uczestników walk o Niepodległość Polski. W celu przyjęcia rodaków z Ameryki zawiązał się w Gdyni komitet obywatelski.

Złoty zwyżkuje.

Od paru dni zainteresowanie złotym za granicą jest znaczniejsze. O grosz obniżono kurs dolara. Bank Polski płaci za dolary gotówkowe 8.92, za przekaz 8.95.

Nowe zderzenie pociągów na linii Kalety—Podzamcze.

Warszawa, 26. 1. Dn. 26 b. m. o godz. 6.23 rano na nowej linii Kalety—Herby—Podzamcze na stacji Kalety miała miejsce katastrofa kolejowa. Zderzyły się dwa razem idące parowozy z pociągiem towarowym. Skutkiem zderzenia wykończyły się i są uszkodzone 4 parowozy i 28 wagonów towarowych z tego 14 rozbitych. Z obstugi lekko ranny kierownik pociągu. Skutkiem zatrasowania toru ruch jest wstrzymany. Na miejsce katastrofy przybyły pociągi ratunkowe.

Jeszcze przez dłuższy czas będziemy mieli śniegi.

Stacje meteorologiczne zapowiadają, że w najbliższym okresie czasu będziemy mieli dalsze śniegi, jednakowoż przy temperaturze niezbyt mroźnej. Od strony Anglii idzie ku wschodowi fala cieplejsza. Anglija miała już nawet silne burze południowe.

W Europie środkowej pogoda przez jakiś czas będzie zmienna, połączona z dalszymi opadami śnieżnymi, poczem nastąpi wypogodzenie i wybitne podniesienie temperatury.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa. 31. 1. „Kurjer Warszawski“ publikuje wywiad z pos. Witosem w związku z ostatnim przemówieniem Laedera Piasta, które prasa lewicowa komentowała jako ofertę zwróconą pod adresem rządu. Interpelowany przez przedstawiciela „Kurjera Warszawskiego“, czy jego przemówienie sejmowe tak należy rozumieć, pos. Witos zaznaczył, iż nie robił on w tym ofercie pod jakimś adresem. Sądząc także, iż położenie państwa jest bardzo ciężkie, umiarkowaną polityką dąży do konsolidacji, mając jednak na myśli konsolidację społeczeństwa, a nie tych, którzy rządzą.

Dzisiejsza „Gaz. Warsz. Por.“ zapewnia zgodnie z poprzednim oświadczeniem Romana Dmowskiego, skazanie się cyklu broszur zawierających wskazanie programu obozu Wielkiej Polski. Jako pierwszy zeszyt wyjdzie książka „Zagadnienia rządu“ Romana Dmowskiego, II. „Polityka gospodarcza“ Romana Rybarskiego, „Zasady polityki finansowej“ Jerzego Zdzichowskiego, „Praworządność“ Bogdana Waszyńskiego, „Armja, państwo i naród“ Stanisława Hallera, „Polityka zagraniczna“ Z. Berezowskiego, „Ustrój państwowy“ Romana Dmowskiego. Ponadto jeszcze „Zagadnienia polityki agrarnej“.

Dzisiejszy „Głos Prawdy“ publikuje list b. premiera Grabskiego, w którym ten zaprzecza kategorycznie pogłosce podanej przez „Głos Prawdy“, jakoby miał objąć kierownictwo nowo powstałego pisma codziennego, wydawanego przez przemysł śląski.

Materiał dostarczony przez rząd w sprawie afery pos. Wojewódzkiego potwierdza nagół rewelacje podane przez „Głos Prawdy“. Największe zainteresowanie afer sejmowych budzi przeprowadzenie dowodów co do zarzu-

tów „Głosu Prawdy“, iż Wojewódzki pozostaje obecnie w stosunkach służbowych z G. P. U.

Wczoraj na placu Kazimierza odbył się wiec komunistyczny, który rozwinął w dzielnicy żydowskiej wzdłuż ul. Dzikiej — pochód. Gdy jeden z policjantów Nowicki wyrwał transparent z rąk demonstranta, komuniści rzucili się na niego, który odpowiedział strzałami. Przybyła na miejsce policja, która aresztowała kilkanaście osób.

Wiceprezes Banku Polskiego Młynarski, opracował z upoważnienia rządu wielki program inwestycyjny, w sprawie użytkowania ewentl. wpływów pożyczki zagranicznej, wyłączenie na ożywienie życia gospodarczego. Program ten przewiduje następującą kolejność zaspokojenia potrzeb gospodarczych: 1. ożywienie ruchu budowlanego, 2. miejskich robót inwestycyjnych dla pociągnięcia artykułów w pierwszej potrzeby, a więc budowa rzeźni, piekarni mechanicznych i hal targowych, sprawa komunikacji, a w tem przyspieszenie budowy portu gdyńskiego oraz sprawa elektryfikacji. Program ten będzie poddany orzeczeniu znawców zagranicznych, a przedewszystkiem misji prof. Kemmerera.

Brat prezydenta Litwy z rodziną wymordowani przez komunistów.

Kowno. W pobliżu Kiejdan, banda złożona z kilkuset ludzi, zamordowała brata prezydenta republiki litewskiej Smetonę wraz z całą rodziną. Sprawcy dla zatarcia wszelkich śladów zbrodni podpalili dom, w którym dokonano morderstwa i zbiegli.

Podjęzawiają, iż morderstwo nie miało charakteru rabunkowego, a było popełnione z motywów politycznych jako zemsta za podpisanie przez prezydenta Smetonę wyroków śmierci na czterech komunistów.

Ruch towarzystw.

Nowemiasło. Walne zebranie Tow. śpiewu „Harmonja“ odbędzie się w środę 9-go lutego br. o godz. 7,30 w lokalu p. Bony. W razie nie przybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się następnego zebranie pół godziny później.

Nowemiasło. Miesięczne zebranie Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, nie odbędzie się z powodu święta dnia 2 lutego, lecz dopiero w następną środę, dnia 9. lutego o godz. 4-tej po poł. w Ochronce. Zarząd.

Gleida zbożowa w Poznaniu.

*Szczegółowe ofiarne z dnia 29. 1.	
Zyto	39 40 - 40 40
Przenisla	48 50 - 51 50
Jęczmień browarowy	34 00 - 37 00
Jęczmień na paszę	29 00 - 32 00
Owies	29 25 - 30 25
Usposobienie spokojne.	

Kurs dolara.
Warszawa, 31. 1. Dolar 8 83
Za 100 zł w Gdańsku 57.91 - 58.06.

Na redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemiasle.

Przetarg przemysłowy.

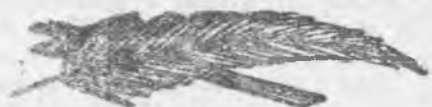
Nieruchomość położona w Grodzicznem i Wesolowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grodziczno tom V karta 121 i Wesolowo tom II karta 43 na nazwisko Jana Dudzińskiego i żony jego Wiktorji z domu Jurkiewicz łącznego obszaru 5 ha 59 a. 55 m. stanowiące zabudowania wiejskie wartości użytkowej 4,37 tal, wartości podatku domowego 36. zostanie

dnia 29-go IV. 1927 r. o godzinie 9-tej przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 5. Wzmiankę przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23. 1. 1926.

Lubawa, dnia 17. stycznia 1927 r.

Sąd powiatowy.

Swój do swego!



W piątek, dnia 28-go stycznia br. zasnął w Bogu, zapoatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz dobry ojciec, i dziadek,
s. p.

Antoni Malinowski

nauzyciel pozasłużbowy
przeżywszy lat 74.
O czem donosi w ciężkim smutku pogrążona
żona i rodzina.
Nowemiasło, dnia 31. stycznia 1927 r.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 3. lutego o godz. 9 i pół przed południem.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 1. 2. 1927 r. o godz. 12 w południe będą sprzedawać w Nowemiasle w firmie Frankpol za gotówkę najwięcej dającym:

31 kłoców odzieżkowych.

Nowemiasło, dnia 31. 1. 1927 r.

Sommerfeld, komornik sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 1. lutego o godz. 12-tej w południe sprzedawać będą w Górnem Targowisku u p. Pawłowskiej za gotówkę najwięcej dającym:

4 świnie (warchlaki).

Szukalski, kom. sądowy Lubawa.

Licytacja publiczna.

Dnia 7-go lutego 1927 r. o godz. 10-tej przed połud. odbędzie się w ekspedycji Towarowej sprzedaż za gotówkę najwięcej dającym następujących przedmiotów:

1 klatka fajansu 73 kg.

1 skrzynia cukierków 13 kg.

2 związki blach piekarskich 43 kg.

Ekspedycja Towarowa, Nowemiasło-Pom.

KONICZYNE

czerwoną, białą, szwedzką i

TYMOTKĘ

kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach
FR. MODRZEJEWSKI, Nowemiasło telefon 95.

W środę, dnia 2-go lutego 1927 r.

(w dzień święta Matki Boskiej) urzędują
Towarzystwo Miłośników Sceny w Lidzbarku
PRZEDSTAWIENIE.

„Krowodzie Zuchy“

Przedprzedaż biletów w „Drwęcy“, Plac Hallera.
Współdziałal bierze Towarzystwo Miłośników
Muzyki w Lidzbarku.

Za nadesłane nam życzenia w dniu naszych srebrnych godów małżeńskich, składamy wszystkim, szczególnie Straży Pożarnej serdeczne
podziękowanie.

Teofil Fafiński z żoną
Lubawa, w styczniu 1927.

Przymusowa licytacja

odbędzie się w piątek dnia 4-go lutego o godzinie 11-ej przed południem na Rynku. Sprzedane będą najwięcej dającym za gotówkę:

1 wóz (dekar)

i serwis do kawy.

Fafiński,

egzekutor Magistratu Lubawa.

Na terenie majątku i probostwa Samplawa wykładam stale

trutki

przeciw drapieżnikom.

Fitzermann.

Celem tępienia szkodników założono na polach Jamielnika

truciznę

Wolontariusza

poszukuje od zaraz

Stanisław Rost,

skład kolonialny i restauracja,
Nowemiasło, Rynek.

Dokąd pójdziemy??

We wtorek, dnia 1. lutego br. od godziny 7 wiecz. w restauracji p. Świniarskiej.
Nowość!!

Piwo Bokowe

Polska kiełbasa z bigosem
Koncert
dla dobrego apetytu.
Zaprasza uprzejmie
M. ŚWINIARSKA,
Nowemiasło.

Gryzliny.

ZABAWA z tańcami

odbędzie się 6-go II. 1927 r. u p. Raszkowskiego o godzinie 5 po południu, na którą uprzejmie zaprasza
Młodzież.

Umebl. pokój

osobne wejście, od zaraz do wynajęcia. **Mostowa 6,**
I piętro na prawo.

Poszukujemy

dla poważnych reflektantów kupna i dzierżawy majątków od 20-3000 mórg. Tak same przyjmujemy reflekt. na kupna.
Pomoranie
Biuro Komis.-Handlowe.
Lidzbark, N Rynek, 15. Tel. 31

DOM

mieszkalny z chlewami i szopą oraz oddzielnie stodołą na rozbranie tanio na sprzedaż
JAN BARTKOWSKI,
Zielkowo pow. lubawski.

Węgiel

górnoląski opałowy,
węgiel kowalski,
brykiety
poleca
W. Serożyński,
Nowemiasło, telefon 69.

WĘGIEL

górnoląski nadszedł
B. Jankowski.

Mam na sprzedaż większą ilość

słomy

nadająca się na paszę i prosię.
CZYŻEWSKI, Świniarc
poczta Montowo.

ZNACZKI

Kupuję stemplowane polskie, biorę każdą ilość. Także zamieniam polskie znaczki na zagraniczne. **A. Lioznerski**
Rożental, pow. Lubawa Pom.

Piła taśmowa

dobrze utrzymana, korzystnie na sprzedaż.
Fr. Nehring, Nowemiasło.

Drewno opalone

BRYKIETY

Górnoląski
WĘGIEL

Najlepszej jakości poleca

ROLNIK, w Nowemiasle.

Pierwsza polska

mapa odległościowa powiatu lubawskiego

jest do nabycia w cenie 1.50 zł

w Nowemiasle w księgarni „Drwęcy“
w Lubawie w księgarni „Drwęcy“ i w księgarni A. Jankowskiego
w Lidzbarku w księgarni „Drwęcy“.